



Sygn. akt I UK 145/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. – Z. J. i A. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu
ubezpieczeniu chorobowemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 grudnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 stycznia 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację odwołujących się i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 stycznia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że A. J. nie podlega od dnia 11 września 2012 r. obowiązkowym

ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, jako osoba współpracująca z płatnikiem składek Z. J. Odwołania od tej decyzji wnieśli odrębnie A. J. i Z. J.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. J., jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek S. – Z. J., podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 11 września 2012 r. z podstawą wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia wynoszącą 60% miesięcznego prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia oraz zasądził koszty zastępstwa procesowego na rzecz Z. J. i A. J.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Z. J. od 2009 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, obecnie pod firmą S. – Z. J., zajmuje się transportem samochodowym. Najpierw posiadał jeden samochód ciężarowy, a jesienią 2012 r. uzyskał drugi w leasing. W 2012 r. Z. J. zawarł związek małżeński z A. J., która od 2010 r. prowadziła własną działalność gospodarczą w zakresie usług administracyjno-biurowych, działalność tę zlikwidowała we wrześniu 2012 r. Małżonkowie J. mają dwoje małoletnich dzieci, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, A.J. była w kolejnej ciąży. Od dnia 9 września 2012 r. A. J. zgłoszona została do ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, za wrzesień 2012 r. zadeklarowano podstawę wymiaru składek w kwocie 2.266,67 zł, a za październik 2012 r. w kwocie 8.742,05 zł. Płatnik składek Z. J. deklarował na ubezpieczenie własne najniższą podstawę wymiaru dla osób prowadzących działalność gospodarczą, gdyż nie było go stać na wyższe składki. Od dnia 1 listopada 2012 r. u A. J. wystąpiła niezdolność do pracy w związku z ciążą. Sąd pierwszej instancji ustalił również, że odwołująca się wykonywała swe obowiązki w domu, gdzie była siedziba firmy. Wyszukiwała oferty leasingowe, co doprowadziło do zawarcia umowy leasingu kolejnego samochodu w listopadzie 2012 r. Wystawiała faktury, wykonywała przelewy, poszukiwała nowych kontrahentów, dostarczała dokumenty do biura rachunkowego i urzędów, monitowała dłużników, przeprowadzała od kilku do kilkunastu rozmów dziennie. Z. J. osobiście odbywał kursy samochodem ciężarowym, w listopadzie 2012 r.

zatrudniony został drugi kierowca, korzystanie z drugiego samochodu spowodowało wzrost obrotów firmy po trzech miesiącach. Uznając odwołania za częściowo zasadne Sąd Okręgowy powołał art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, że obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą i osoby z nimi współpracujące. Małżonek jest osobą współpracującą, jeżeli pozostaje z osobą prowadzącą działalność gospodarczą we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracuje przy prowadzeniu tej działalności. W rozpatrywanej sprawie A. J. zlikwidowała swą niedochodową działalność gospodarczą i przystąpiła do firmy męża jako osoba współpracująca. Praca przez nią wykonywana przez półtora miesiąca, przed okresem niezdolności do pracy, była bezpośrednio związana z funkcjonowaniem działalności płatnika. Sąd podkreślił, że osoba współpracująca nie musi uzyskiwać dochodów, a jej pomoc udzielona przedsiębiorcy powinna mieć charakter stały, bez której dochody z działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie małżonków. Taki charakter miała współpraca A. J. z płatnikiem składek. Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Rejonowy stwierdził, że zgłoszenie A. J. do ubezpieczeń jako osoby współpracującej było uzasadnione, natomiast nie może się ostać podstawa wymiaru składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w najwyższym dopuszczalnym pułapie, stanowiącym 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Rozmiar zadań wykonywanych przez ubezpieczoną i sytuacja ekonomiczna firmy męża nie uzasadniały w tym okresie zwiększenia podstawy wymiaru składek aż do 250% przeciętnego wynagrodzenia. Taka decyzja była podyktowana wyłącznie chęcią uzyskania wysokiego zasiłku chorobowego, a następnie macierzyńskiego. Dlatego też Sąd pierwszej instancji uznał, że czynność, polegająca na zadeklarowaniu maksymalnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych bezpośrednio przed uzyskaniem świadczeń z tego ubezpieczenia, jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, ale tylko w zakresie wysokości podstawy wymiaru składek - art. 58 § 2 i 3 k.c. Sąd Okręgowy powołał przy tym szeroko orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych,

z którego wyprowadził wniosek o dopuszczalności kwestionowania samej tylko podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osoby współpracującej.

W apelacji organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości, sformułował zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c. i 233 k.p.c. oraz prawa materialnego, przez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 11 i 13 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 23 i 27 k.r.o. oraz art. 36 § 1 k.r.o. i uznanie A. J. za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, podczas gdy nie współpracowała ona przy tej działalności, bowiem jej pomoc była okazjonalna i stanowiła konsekwencję obowiązków małżonków do wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny i w zarządzie majątkiem wspólnym. Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie obu odwołań ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, podtrzymując twierdzenia podniesione w spornej decyzji, iż A. J. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność, gdyż jej pomoc udzielana mężowi wynikała tylko z relacji rodzinnych.

Apelację wywiedli również A. i Z. małżonkowie J., zaskarżając wyrok w części ustalającej, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. J. wynosi 60% miesięcznego prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia. Apelujący postawili zarzut obrazy prawa procesowego - art. 321 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, to jest w zakresie wysokości podstawy wymiaru składek, jak też art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy ustalaniu wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie A. J., gdyż brak było podstaw prawnych i faktycznych dla takiego ustalenia. Z ostrożności procesowej zarzucili naruszenie art. 83 ust. 1 i 2 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 oraz art. 86 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez zakwestionowanie prawidłowości i rzetelności zadeklarowanej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez pominięcie w sentencji wyroku rozstrzygnięcia o ustaleniu wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. J. W części motywacyjnej apelujący

powołali się na pogląd wyrażony w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 stycznia 2014 r. oddalił obie apelacje, a koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

Apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Sąd drugiej instancji uznał za całkowicie bezzasadną, a postawiony w niej zarzut obrazy art. 231 k.p.c. za świadczący o omyłce autora apelacji, gdyż wskazuje on na okoliczności nie mające miejsca w realiach rozpoznawanej sprawy. Małżonkowie J. mieszkają bowiem razem, wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe oraz wychowują obecnie już troje dzieci. Nadto organ rentowy nie zaprezentował argumentacji pozwalającej uznać, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów narusza kryteria określone normą art. 233 § 1 k.p.c. Odnosząc się do apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny stwierdził również, że w przypadku małżonków nie zawsze da się oddzielić czynności związane z prowadzeniem firmy od czynności związanych z założoną rodziną i obowiązkiem dbania o nią. Oczywiście jest także, iż relacje między osobą prowadzącą działalność gospodarczą a osobą z nią współpracującą nie opierają się na podporządkowaniu lecz na stosunku osobistym i rodzinnym. W okolicznościach niniejszej sprawy nie zostały podważone ustalenia Sądu Okręgowego, że odwołująca w okresie współpracy z płatnikiem podjęła szereg czynności związanych z poszukiwaniem kontrahentów i że między innymi dzięki jej działalności firma rozwija się nadal prężnie, na chwilę zamknięcia rozprawy apelacyjnej zatrudniała 3 kierowców i posiadała 3 samochody, a obroty za 2013 r. okazały się wyższe ponad dwukrotnie od obrotów za 2012 r. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia współpracy, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa. Przyjmując za trafne ustalenia Sądu Okręgowego, że odwołująca się jest osobą współpracującą w rozumieniu ustawy systemowej Sąd drugiej instancji uznał, iż na gruncie prawa materialnego A. J. posiada tytuł do ubezpieczeń społecznych w zakresie ubezpieczeń obowiązkowych

oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a to spowodowało oddalenie apelacji organu rentowego.

Co się tyczy apelacji odwołujących się Sąd Apelacyjny zauważył, że zarzut przekroczenia art. 321 § 1 k.p.c. jest nietrafny, gdyż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sądy nie są związane zarzutami odwołania, mając obowiązek szerokiego sprawdzenia istnienia prawa lub obowiązku strony, niezależnie od tego jakie przesłanki organ rentowy kwestionuje w zaskarżonej decyzji. W sytuacji zatem, kiedy w zaskarżonej decyzji ZUS przyjął, że skarżąca w ogóle nie podlegała ubezpieczeniom społecznym, ustalenie przez Sąd Okręgowy że podlegała tym ubezpieczeniom, jednakże z inną podstawą wysokości wymiaru składek, nie narusza art. 321 § 1 k.p.c. Brak jest przeszkód procesowych do tego, aby w jednym postępowaniu zbadać zarówno tytuł ubezpieczenia, jak i - w razie jego istnienia - postawę wymiaru składek. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji co do wielkości podstawy wymiaru składek ubezpieczonej uznając, że składka na ubezpieczenie chorobowe została zawyżona. W październiku 2012 r. firma płatnika była w okresie inwestowania, nie przynosiła dochodu, a sam płatnik odprowadzał składki od najniższej podstawy, mimo istnienia w jego przypadku znacznie większego ryzyka ubezpieczeniowego z racji pracy w charakterze kierowcy. Biorąc pod uwagę fakt, że od 1 listopada 2012 r. skarżąca stała się osobą niezdolną do pracy z powodu ciąży Sąd odwoławczy podzielił stanowisko, że zadeklarowanie tak wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe miało na celu uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą. Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do kwestionowania zadeklarowanej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia przez osobę współpracującą, gdyż w tym przypadku istnieje cywilistyczny stosunek prawny pomiędzy osobą prowadzącą działalność a osobą współpracującą, podlegający ocenie w aspekcie zasad współżycia społecznego, jak to uczynił Sąd Okręgowy w zakresie wysokości podstawy wymiaru składek odwołującej się, zadeklarowanej za październik 2012 r.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku A. J. i Z. J. zaskarżyli wyrok w zakresie oddalenia apelacji płatnika i ubezpieczonej oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Sformułowali zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

1/ art. 58 § 2 i 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ocenie pod kątem zgodności z normami prawa cywilnego podlega współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a w konsekwencji, że zadeklarowana wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne może być kwestionowana przez organ rentowy i sądy, które mogą ingerować w tę wysokość;

2/ art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego nieuwzględnienie i uznaniowe przyjęcie wysokości podstawy wymiaru składek, wbrew ustawowemu uprawnieniu osoby współpracującej i osoby prowadzącej działalność do zadeklarowania wysokości podstawy wymiaru składek w granicach ustawowych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i jego zmianę przez orzeczenie o zmianie wyroku Sądu Okręgowego w zakresie ustalenia, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie A. J. wynosi 60% miesięcznego prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia przez pominięcie tego rozstrzygnięcia w sentencji wyroku ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wystąpili z wnioskiem o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zanegowali uprawnienie do kwestionowania wysokości podstawy wymiaru składek osoby współpracującej, o ile wysokość ta mieści się w granicach ustawowych. Powołali się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r. podkreślając, że tożsame są regulacje prawne dotyczące określania podstawy wymiaru składek osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osoby współpracującej przy prowadzeniu takiej działalności, toteż stanowisko wyrażone w tej uchwale w odniesieniu do osób prowadzących działalność przyjąć należy do oceny uprawnień osób współpracujących. Ponadto osoba współpracująca nie jest związana żadnym stosunkiem cywilnoprawnym z osobą

prowadzącą działalność gospodarczą, a więc nie ma podstaw do oceny tej więzi na gruncie art. 58 § 2 i 3 k.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a w razie jej przyjęcia - o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się skuteczna, prowadząc do uchylecia wyroku w części oddalającej apelację odwołujących się.

Trafne są zarzuty naruszenia prawa materialnego, podniesione w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego polegać może na błędnej wykładni, czyli na wadliwym określeniu treści norm prawnych lub na niewłaściwym zastosowaniu prawa materialnego, a więc na wadliwej subsumcji. Błędna subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej bądź na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu istnienia związku między ustalonymi w procesie faktami a normą prawną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813). W sprawie objętej przedmiotową skargą doszło do naruszenia prawa materialnego wskutek wadliwej subsumpcji.

Dla oceny zasadności podstaw kasacyjnych miarodajny jest stan faktyczny, będący podstawą wydania zaskarżonego wyroku. Zasadniczy zaś element tego stanu faktycznego stanowi ustalenie, że A. J. od września 2012 r. faktycznie wykonywała zadania w firmie swego męża Z. J. – S. w O. w takim zakresie, który uzasadnia jej status jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa; t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) nie zawiera legalnej definicji „współpracy przy prowadzeniu działalności” z czego nie można jednak wyprowadzać wniosku, że każda pomoc małżonka na rzecz współmałżonka prowadzącego działalność gospodarczą kwalifikuje się jako współpraca, uzasadniająca objęcie ubezpieczeniami

społecznymi. Okazjonalna pomoc, w ramach ustawowego obowiązku pomocy i współdziałania, takiej współpracy nie oznacza. Sądy obu instancji prawidłowo przyjęły, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń społecznych, uznać należy taką pomoc udzielaną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu, niezależnie od tego, czy owa pomoc ma charakter odpłatny czy nieodpłatny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 241, w wyroku z dnia 24 lipca 2009 r., I UK 51/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 84).

Zważywszy na fakt, że apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych została oddalona i od rozstrzygnięcia tego organ rentowy nie wywiódł skargi kasacyjnej, przesądzona została kwestia podlegania ubezpieczeniom przez A.J. z tytułu współpracy, w znaczeniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej przez Z. J. Sporna pozostała wysokość podstawy wymiaru składek, determinująca wysokość świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa, co w istocie sprowadza się do oceny dopuszczalności badania, czy podjęcie współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z zadeklarowaną podstawą, wysoką choć w granicach ustawowych, podlega weryfikacji przez pryzmat zasad współżycia społecznego.

Sąd Apelacyjny, dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji niesłusznie odrzucił możliwość analizy tego zagadnienia po myśli wynikającej z zapatrywań, przedstawionych w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267). Przypomnieć należy, że w uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił między innymi, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi gałąź odrębną od prawa cywilnego i na podstawie przepisów prawa ubezpieczeń strony

nie korzystają ze swoich praw podmiotowych, regulowanych prawem prywatnym (Kodeksem cywilnym, Kodeksem pracy) lecz ZUS realizuje wobec uczestników stosunku prawnego powierzone mu przez prawodawcę kompetencje. Z tego względu stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, lecz ustawowo regulowanym stosunkiem prawnym opartym na zasadzie solidaryzmu, a wynikające z niego świadczenia nie mają charakteru cywilnoprawnego. Przepisy i instytucje prawa cywilnego mogą być wprost stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych tylko w razie wyraźnego odesłania przez normę prawa ubezpieczeń społecznych. Wyklucza się także możliwość wykładania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż są to przepisy prawa publicznego, cechujące się niezbędnym rygoryzmem (zob. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2008 r., II UK 71/08, LEX nr 519959, a dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 338). Wprawdzie z ukształtowanego orzecznictwa wynika, że istnieje możliwość zakwestionowania przez Zakład podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że stanowiące tę podstawę wynagrodzenie zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa, lecz możliwość ta dotyczy sytuacji, w której ocenie z zastosowaniem zasad współżycia społecznego nie podlega sama podstawa wymiaru składek, ale stanowiąca tę podstawę wysokość umówionego przez strony stosunku prawnego i wypłaconego wynagrodzenia (przychodu). Możliwość ta dotyczy przede wszystkim umowy o pracę, której ważność poddaje się ocenie w świetle art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. Innymi słowy, w aspekcie zgodności z normami prawa cywilnego ocenie nie podlega stosunek ubezpieczenia społecznego, lecz związany z nim stosunek o charakterze cywilnoprawnym. Osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, podobnie jak osoby z nimi współpracujące, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu - art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, natomiast dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu - art. 11 ust. 2 tej ustawy. Objęcie ubezpieczeniem dobrowolnym następuje na podstawie stosownego wniosku, co nie oznacza, że zawarte w nim

oświadczenie o zgłoszeniu do ubezpieczenia stanowi czynność kreującą stosunek cywilnoprawny, gdyż ubezpieczenie dobrowolne nie opiera się na umowie, tylko na zgłoszeniu powodującym „wejście” do systemu. Jeśli osoba składająca wniosek spełnia ustawowe warunki, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie może odmówić objęcia jej ubezpieczeniem chorobowym, a z kolei objęcie ochroną ubezpieczeniową rodzi obowiązek opłacania składek.

Jak prawidłowo wskazały Sądy obu instancji, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe określa się zawsze według podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (art. 20 ust. 1), z ograniczeniem wynikającym z przepisu art. 20 ust. 3 ustawy systemowej, który stanowi, że podstawa wymiaru składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe nie może przekraczać miesięcznie 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą i osób z nimi współpracujących została określona odmiennie, niż w przypadku innych grup ubezpieczonych, dla których podstawa wymiaru stanowi pochodną przychodu, wynagrodzenia, uposażenia itp. Ustawodawca pozostawił osobom prowadzącym działalność określenie wysokości podstawy wymiaru składek, z zastrzeżeniem dolnej granicy na poziomie 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego - art. 18 ust. 8 ustawy systemowej. Prowadzi to do wniosku, że w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osób z nimi współpracujących wysokość składek nie jest związana z faktycznie osiąganym przychodem i jego wysokością, lecz jedynie z istnieniem tytułu ubezpieczeń i zadeklarowaną kwotą. Wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe tej grupy ubezpieczonych mieści się w przedziale od 60% do 250% przeciętnego wynagrodzenia i zależy od deklaracji płatnika składek. Zaznaczenia także wymaga, że na osobie prowadzącej pozarolniczą działalność spoczywa obowiązek finansowania w całości z własnych środków składek na ubezpieczenia społeczne osoby współpracującej (art. 16 ust. 5 lit. a ustawy systemowej), brak jest natomiast obowiązku zapłaty wynagrodzenia.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 21 kwietnia 2010r. jasno wyłożył, że po stronie płatnika-przedsiębiorcy istnieje uprawnienie do

zadeklarowania dowolnej kwoty, w ustawowych granicach, jako podstawy wymiaru składek, jest to jego wyłączna decyzja i jakakolwiek ingerencja w tę sferę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest niedopuszczalna, niemożliwe jest także kwestionowanie zadeklarowanej podstawy z powołaniem się na art. 58 k.c. czy art. 5 k.c., gdyż deklaracja podstawy wymiaru składek nie jest czynnością prawa cywilnego (zob. także: Maciej Łaga, glosa do uchwały z dnia 21 kwietnia 2010 r., GSP-Prz.Orz. 2010 nr 3-4, s. 189-196). Zauważyć przy tym trzeba, że wysokość świadczeń wypłacanych z ubezpieczenia chorobowego nie zależy od uznania organu rentowego, a więc w obowiązującym systemie prawnym problem świadczeń „nadmiernie wysokich” w stosunku do krótkiego okresu opłacania składek nie stanowi argumentu do przyznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych uprawnienia do weryfikacji zadeklarowanej przez płatnika podstawy wymiaru składek. Instrumenty, przeciwdziałające wypłacie nieekwiwalentnie wysokich świadczeń wprowadzić mógłby wyłącznie ustawodawca. Dopóki takich rozwiązań nie ma brak jest możliwości kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez płatnika-przedsiębiorcę zarówno na ubezpieczenie własne, jak i na ubezpieczenie osoby z nim współpracującej, dla której prowadzący działalność gospodarczą jest płatnikiem składek (art. 4 pkt 2 lit. r. ustawy systemowej). Podjęcie przez kobietę w ciąży współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest sprzeczne z prawem. W przypadku wyraźnego zezwolenia na zadeklarowanie podstawy wymiaru składek w oderwaniu od klasycznych mierników ekonomicznych (wynagrodzenie, przychód) nie do pogodzenia z zasadą formalizmu ubezpieczeń społecznych byłaby odmowa ochrony prawnej w zagwarantowanej wysokości tej ubezpieczonej, dla której w dopuszczalnych granicach płatnik zadeklarował kwotę korzystną i dla niej dogodną.

W świetle powyższych rozważań zupełnie nieuprawniony jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że w przypadku osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą i osoby bliskiej z nią współpracującej dochodzi do zawarcia porozumienia co do rodzaju obowiązków i wynagrodzenia, a zatem jest to stosunek prawny podlegający ocenie przez pryzmat zasad współżycia społecznego. W samym pojęciu „współpracy” mieści się istnienie „porozumienia” osób wspólnie

realizujących jakiś cel, choć współpraca członka rodziny z przedsiębiorcą, rodząca obowiązek ubezpieczeń, nie musi być odpłatna. Źródłem takiego porozumienia są więzi rodzinne pomiędzy osobami bliskimi, prowadzącymi wspólne gospodarstwo domowe oraz wprost prawa i obowiązki wynikające z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. U podstaw objęcia ubezpieczeniami społecznymi osoby współpracującej nie leży więc jakakolwiek umowa, do której zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu cywilnego.

Skoro przepis prawa ubezpieczeń społecznych o charakterze *ius cogens* zezwala na zadeklarowanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osoby współpracującej na poziomie do 250% przeciętnego wynagrodzenia w oderwaniu od pojęcia rzeczywistego przychodu, to zachowanie płatnika, realizującego swe uprawnienie w oparciu o taki bezwzględnie obowiązujący przepis prawa, nie może być podważone przez odwołanie się do art. 58 k.c. Z tych względów Sąd Najwyższy uznał za uzasadniony kasacyjny zarzut obrazy prawa materialnego przez błędną subsumcję, a to spowodowało konieczność orzeczenia kasatoryjnego.

Dodać należy, że zapatrywania, co do braku uprawnień organu rentowego do kwestionowania kwoty zadeklarowanej jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osoby współpracującej przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej były już wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., I UK 350/11, LEX nr 1215610, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 stycznia 2014 r., III AUa 794/13, LEX nr 1428029).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., zaś o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.